

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XII Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSO Maria Prusinowska

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2021 r.

na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa B. G., A. G.**

**przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

### **o zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 439 209,54 zł ( czterysta trzydzieści dziewięć tysięcy dwieście dziewięć złotych 54/100 ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty;
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. Kosztami procesu obciąża pozwanego i w związku z tym zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 817 zł, w tym 10 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ Sędzia Maria Prusinowska

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w P. w dniu 26 marca 2018 r. powodowie **B. G.** i **A. G.**, działający przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, wniesli o zasądzenie solidarnie od pozwanego **(...) S.A. z siedzibą w W.** na swoją rzecz kwoty 434 519,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie solidarnie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 4 690 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – obydwu kwot na skutek ustalenia, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 26 lipca 2007 r. zawarta w P. przez powodów z pozwanym jest nieważna. Nadto, powodowie sformułowali również żądanie ewentualne w przedmiocie zasądzenia solidarnie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 118 621,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na skutek niewłaściwego wykonania zobowiązania przez pozwanego oraz zasądzenia solidarnie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 4 690 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie domagali się także zasądzenia solidarnie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, przy czym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie wynoszącej 6-krotność stawki minimalnej. Dodatkowo, strona powodowa sformułowała w pozwie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny ekonomii, instrumentów finansowych i rachunkowości, a także wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony powodowej. W uzasadnieniu powodowie podali, że w dniu 26 lipca 2007 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) na cele mieszkaniowe, tj. zakup na rynku pierwotnym działki nr (...) z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego, położonego w S., sfinansowanie dokończenia w/w budowy oraz

finansowanie kosztów związanych z udzieleniem przedmiotowego kredytu (§ 1 ust. 1, 1A i 3 umowy kredytu). Ustalona w umowie kwota kredytu wynosiła 610 000 zł (§ 1 ust. 2 umowy kredytu). W § 1 ust. 3A umowy kredytu wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 11 lipca 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 274 120,34 CHF. Nadto, iż kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Okres kredytowania obejmował 360 miesięcy, tj. od dnia 26 lipca 2007 r. do dnia 20 sierpnia 2037 r., a jego spłata następować miała w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 4 i 5 umowy kredytu). Stosownie zaś do § 7 ust. 4 wysokość kredytu, jako kwoty wyrażonej w walucie obcej (...), miała być określona jako suma wszystkich uruchomionych transz kredytu, natomiast zgodnie z § 5 ust. 2 terminy wypłat transz kredytu ustalono jako daty „graniczne”, tj. „do dnia”. Oprocentowanie kredytu było zmienne i stanowiło wypadkową stawki LIBOR 3M oraz stałej marży pozwanego, natomiast raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane stosownie do wysokości waluty odpowiadającej wartości sprzedaży waluty (...) z tabeli wewnętrznej banku (w szczególności § 10 ust. 5 umowy kredytu). Przedmiotowa umowa kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty 915 000 zł ustanowionej na nieruchomości położonej w miejscowości S. w gminie T., a nadto dodatkowo została ubezpieczona niskim wkładem własnym Kredytu w (...) S.A. na 36 miesięcy (§ 3 ust. 1 i 3 umowy kredytu). W w/w umowie kredytu zostały również określone m.in. warunki jej wypowiedzenia przez bank oraz kredytobiorcę, a także regulacja na wypadek nieterminowej spłaty kredytu (§ 14, § 15 i § 17 umowy kredytu). Integralną częścią przedmiotowej umowy kredytu stanowił również regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów. Kwotę kredytu należną do spłaty w walucie waloryzacji pozwany określił w harmonogramie spłaty z 2 sierpnia 2007 r. na 270 378,09 CHF.

Powodowie wskazali na zawarty w treści umowy kredytu mechanizm indeksacji, uzależniający wysokość jego zobowiązania od kursu waluty obcej publikowanego w wewnętrznej tabeli kursowej pozwanego banku, podając przy tym, iż w dacie zawarcia umowy nie wiedzieli, do zwrotu jakiej wysokości kwoty kredytu będą zobowiązani, a także, że nie zostali rzetelnie poinformowani przez pozwanego o ryzykach wiążących się z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Podali również, że pozwany nie umożliwił im negocjowania poszczególnych warunków umowy. Nadto, powodowie wskazali, iż przedmiotowa umowa kredytu jest niezgodna z prawem polskim i unijnym, bo w istocie jej przedmiotem nie jest kredyt, lecz skomplikowany produkt strukturyzowany o charakterze inwestycyjnym. Powodowie podnieśli w konsekwencji do powyższego, że kwestionowana umowa to umowa hybrydowa o złożonym charakterze, o skutkach zbieżnych z umową kredytu złotówkowego ze stawką WIBOR z jednoczesną umową swap-a walutowo-procentowego, czyli instrumentu (pochodnego instrumentu) finansowego.

Powodowie wywiedli, że łącząca ich z pozwanym umowa kredytu jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 58 § 1 i § 2 KC w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe oraz art. 358(1) § 2 i § 5 KC, art. 385(1) KC, a także pozostawanie w sprzeczności z regulacją unijną m.in. Dyrektywą Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz orzecznictwem (...). Jako kolejną podstawę nieważności przedmiotowej umowy kredytu powodowie podali także przepisy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów. Nadto, wskazali również na naruszenie zasady określoności świadczenia i niezgodnienie istotnych przedmiotowo elementów umowy kredytu, a także podnieśli zarzut naruszenia obowiązków informacyjnych przez pozwanego (w szczególności co do braku wyjaśnienia czym jest ryzyko kursowe), naruszenia zasad współżycia społecznego oraz naruszenia zasady walutowości.

Powodowie wywiedli także, iż zawarte w treści umowy kredytu postanowienia przewidujące mechanizm indeksacji mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, albowiem nie były one indywidualnie z nimi uzgadniane, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszają w sposób rażący ich interesy jako konsumentów, a także mają charakter głównych świadczeń stron, które sformułowane są w sposób niejednoznaczny, językiem trudnym i niezrozumiałym. Wskazali oni też, że konsekwencją występowania w łączącej strony umowie kredytu postanowień abuzywnych jest nieistnienie umowy kredytu, a to z uwagi na brak możliwości eliminacji i zastąpienia postanowień abuzywnych przepisami dyspozytywnymi. Na powyżej dochodzoną kwotę 434 519,54 zł składają się: kwota spłaconego przez powodów zadłużenia w okresie od dnia 20 września 2007 r. do 20 lutego 2018 r., tj. kwota 424 149,54 zł, kwota 9 150 zł tytułem opłaty przygotowawczej oraz kwota 1 220 zł tytułem prowizji

za ubezpieczenie spłaty kredytu. Z kolei, kwota 4 690 zł jest dochodzona z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Natomiast w zakresie roszczenia ewentualnego powodowie domagają się zwrotu kwoty 118 621,78 zł z tytułu świadczenia nienależnego jakie pobrał od nich pozwany bank w wyniku nieważnej umowy kredytu hipotecznego (k. 3-18 akt). Ostatecznie strona powodowa rozszerzyła swoje powództwo i w zakresie dotychczasowego roszczenia głównego, pismem z dnia 16 marca 2021 r., wniosła także o ustalenie, że nieważną jest umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 26 lipca 2007 r. zawarta przez powodów z pozwanym. Nadto, w w/w piśmie powodowie podtrzymali pozostałe żądania pozwu, w tym roszczenie ewentualne na wypadek nie uznania przez Sąd roszczenia głównego (k. 780-786 akt). W odpowiedzi na pozew z dnia 17 września 2018 r. pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarówno co do zasady, jak i wysokości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto, pozwany sformułował m.in. wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów wskazanych w petitum odpowiedzi na pozew, a także dowodu z zeznań świadka również wskazanego w petitum odpowiedzi na pozew oraz dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony powodowej.

Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia głównego powodów, zarzut przedawnienia roszczenia alternatywnego o zwrot kwoty 4 690 zł, a nadto zarzut nieudowodnienia roszczenia przez powodów tak co do zasady, jak i co do wysokości oraz zarzut braku podstaw do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powództwo jest całkowicie bezzasadne, wskazując na ważność łączącej strony umowy kredytu oraz brak podstaw do zakwestionowania zastosowanego w niej mechanizmu indeksacji, w tym uznania klauzuli indeksacyjnej oraz klauzuli dotyczącej spłaty kredytu za postanowienia abuzywne. W analogiczny sposób odniósł się do klauzuli dotyczącej ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Pozwany podał, iż udzielony powodom kredyt jest kredytem walutowym, a nadto że powodowie zrezygnowali z propozycji zawarcia kredytu złotowego na rzecz kredytu indeksowanego do (...). Bowiern, zgodnie z regulaminem MultiBanku, który obowiązywał w dacie podpisania umowy o kredyt z powodami, w ramach MultiPlanów występowały dwie różne oferty: kredytów złotych oraz w walutach. Podniósł, że zostali oni poinformowani przez pozwanego o ryzykach związanych z indeksowaniem kredytu do (...) i informacje te zrozumieli i zaakceptowali. Wskazał również, że łącząca strony umowa kredytu była indywidualnie uzgadniana z powodem, a w szczególności dotyczyło to klauzuli indeksacyjnej oraz klauzuli wyliczenia rat kredytu. Pozwany zakwestionował także stanowisko powodów w zakresie okoliczności, iż łącząca strony umowa kredytu hipotecznego jest instrumentem finansowym. Pozwany zwrócił uwagę również na fakt, iż w rzeczywistości powodowie w relacji z pozwanym bankiem nie występują w charakterze konsumenta, gdyż szereg okoliczności niniejszej sprawy pozwala temu zaprzeczyć.

W odniesieniu do zarzutów powodów dotyczących nieważności bezwzględnej umowy kredytu pozwany podniósł, iż łącząca strony umowa mieści się w konstrukcji umowy kredytu wskazanej w art. 69 ustawy – Prawo bankowe oraz powołał szereg poglądów doktryny i orzecznictwa opowiadających się za dopuszczalnością kredytów indeksowanych.

Odnosząc się do zarzutów powodów w odniesieniu do arbitralności pozwanego w zakresie ustalania wysokości kursów walut publikowanych w wewnętrznej tabeli kursowej banku, pozwany wskazał, iż ogłaszane w tej tabeli kursy były i są kursami rynkowymi.

Pozwany wskazał również, iż przewidziane w łączącej strony umowie kredytu postanowienia przewidujące indeksację nie naruszają interesów konsumenta oraz dobrych obyczajów. Wywiódł również, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu indeksacji zawartego w umowie kredytu, a także że brak jest podstaw do żądania przez powodów zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (k. 164-213 akt). Pismem z dnia 21 maja 2021 r. strona pozwana ustosunkowując się do kwestii rozszerzenia przez powodów przedmiotowego powództwa podniosła zarzut braku interesu prawnego w wywiedzionym żądaniu ustalenia oraz zarzut braku wykazania owego interesu przez stronę powodową (k. 797-806 akt). Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2020 r. Sąd postanowił przeprowadzić dowód z przesłuchania świadka M. D. w formie pisemnej (k. 745 akt). Jednakże, ostatecznie pismem z dnia 8 lutego 2021 r. pozwany cofnął wniosek o przesłuchanie w/w świadka (k. 754 akt). Z kolei, postanowieniem z

dnia 9 marca 2021 r. Sąd, na podstawie art. 235(2) § 1 pkt 2 i 5 KPC, pominął wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (k. 773 akt). W związku z powyższym postanowieniem Sądu, powodowie pismem z dnia 26 marca 2021 r. zgłosili na podstawie art. 162 § 1 KPC w zw. z art. 278 § 1 KPC zastrzeżenie w ramach roszczenia ewentualnego pozwu (k. 788-793 akt). W pozostałych pismach procesowych strony postępowania prezentowały swoje argumenty precyzując żądania, wносиły wnioski dowodowe w zakresie przesłuchania świadków i skorzystania z wiadomości specjalnych biegłego oraz ustosunkowywały się do stanowiska przeciwnika (k. 577-588, 622a, 633, 668-670, 675-685, 698-706, 708-723, 729-731, 736-738, 740-742 akt). Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2021 r. na posiedzeniu niejawnym Sąd zamknął rozprawę w niniejszej sprawie (k. 808 akt).

Należy także wskazać w zakresie właściwości miejscowej Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, iż pierwotnie strona powodowa wniosła pozew celem rozpoznania niniejszego sporu do Sądu Okręgowego w Łodzi. Jednakże, postanowieniem z dnia 30 marca 2018 r. Sąd ten stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Okręgowemu w Poznaniu jako właściwemu (k. 111 akt). Natomiast, przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, strona pozwana, pismem z dnia 31 sierpnia 2018 r., podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Poznaniu i tym samym wniosła o jej przekazanie właściwemu miejscowo sądowi – Sądowi Okręgowemu w Warszawie (k. 157-159 akt). Na rozprawie z dnia 4 kwietnia 2019 r. Sąd postanowił oddalić w/w wniosek pozwanego o przekazanie sprawy do rozpoznania do Sądu Okręgowego w Warszawie, w związku z czym sprawa została rozpoznana przez Sąd tutejszy (k. 652-653 akt).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 26 lipca 2007 r. powodowie **B. G.** oraz **A. G.**, występując jako osoby fizyczne będące konsumentami, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) na cele mieszkaniowe, tj. zakup na rynku pierwotnym działki nr (...) z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego, położonego w S., sfinansowanie dokończenia w/w budowy oraz finansowanie kosztów związanych z udzieleniem przedmiotowego kredytu (§ 1 ust. 1, 1A i 3 umowy kredytu). Ustalona w umowie kwota kredytu wynosiła 610 000 zł (§ 1 ust. 2 umowy kredytu). W § 1 ust. 3A umowy kredytu wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 11 lipca 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 274 120,34 CHF. Nadto, iż kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Okres kredytowania obejmował 360 miesięcy, tj. od dnia 26 lipca 2007 r. do dnia 20 sierpnia 2037 r., a jego spłata następować miała w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 4 i 5 umowy kredytu). Stosownie zaś do § 7 ust. 4 wysokość kredytu, jako kwoty wyrażonej w walucie obcej (...), miała być określona jako suma wszystkich uruchomionych transz kredytu, natomiast zgodnie z § 5 ust. 2 terminy wypłat transz kredytu ustalono jako daty „graniczne”, tj. „do dnia”. Oprocentowanie kredytu było zmienne i stanowiło wypadkową stawki LIBOR 3M oraz stałej marży pozwanego, natomiast raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane stosownie do wysokości waluty odpowiadającej wartości sprzedaży waluty (...) z tabeli wewnętrznej banku (w szczególności § 10 ust. 5 umowy kredytu). Przedmiotowa umowa kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty 915 000 zł ustanowionej na nieruchomości położonej w miejscowości S. w gminie T., a nadto dodatkowo została ubezpieczona niskim wkładem własnym Kredytu w (...) S.A. na 36 miesięcy (§ 3 ust. 1 i 3 umowy kredytu). W w/w umowie kredytu zostały również określone m.in. warunki jej wypowiedzenia przez bank oraz kredytobiorcę, a także regulacja na wypadek nieterminowej spłaty kredytu (§ 14, § 15 i § 17 umowy kredytu). Treść umowy kredytu zawierała również oświadczenie kredytobiorcy w przedmiocie zapoznania się przez niego z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i pełnej przez niego ich akceptacji. Kredytobiorca w powyższym oświadczeniu wskazywał również, iż jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Nadto, kredytobiorca oświadczał, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu oraz, że w pełni je akceptuje (§ 29 ust. 1 i 2 umowy kredytu). Integralną część przedmiotowej umowy kredytu stanowił również regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów (§ 25 umowy kredytu). Zgodnie z § 1

ust. 2 i ust. 3 w/w regulaminu, bank udzielał kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem walut obcych, m.in. (...), według tabeli kursowej banku. Kredyt/pożyczka hipoteczny waloryzowany udzielany był w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą. Stosownie do § 23 ust. 2 i ust. 3 w/w regulaminu, wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanego kursem waluty obcej określona była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej banku na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej banku na dzień spłaty. Kwotę kredytu należną do spłaty w walucie waloryzacji pozwany określił w harmonogramie spłaty z 2 sierpnia 2007 r. na 270 378,09 CHF. Zawarcie w/w umowy kredytu było poprzedzone złożeniem przez powodów wniosku o udzielenie kredytu, tj. MultiPlanu walutowego w dniu 6 czerwca 2007 r. Wraz z przedmiotowym wnioskiem powodowie podpisali oświadczenia w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Decyzją kredytową nr (...), dotyczącej wniosku kredytowego nr (...) z dnia 12 lipca 2007 r. pozwany bank przyznał powodom kredyt w wysokości 610 000 zł waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Wyplata przedmiotowego kredytu nastąpiła w pięciu transzach kolejno w kwotach 339 000 zł, 73 300 zł, 67 950 zł, 35 450 zł oraz 94 300 zł.

Umowa kredytu będąca przedmiotem niniejszego postępowania jest trzecią umową kredytu zawartą przez powodów w walucie obcej, tj. franku szwajcarskim. Wcześniej w krótkim odstępie czasu powodowie zawarli z pozwanym bankiem jeszcze dwie analogiczne umowy.

**Dowód:** odpis KRS pozwanego (k. 23-32 akt), umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 26 lipca 2007 r. (k. 33-41, 237-241 akt), elektroniczne zestawienie operacji w zakresie spłaty zadłużenia przez powodów (k. 42-56, 671-672 akt), harmonogram spłat kredytu (k. 57 akt), zaświadczenie z dnia 30 grudnia 2016 r. (k. 58 akt), informacja w formie zrzutów ekranu z rachunku bankowego powodów w zakresie spłaty przedmiotowego kredytu (k. 81, 82 akt), kalkulator nadpłat rat kapitałowo-odsetkowych powodów w formie papierowej i excel na płycie CD (k. 94-97, 98 akt), odpis zupełny z KRS pozwanego (k. 139-155 akt), wniosek o udzielenie planów finansowych, tj. MultiPlan walutowy z dnia 6 czerwca 2007 r. wraz z oświadczeniami (k. 216-219 akt), umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 27 listopada 2006 r. (k. 220-224 akt), umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 24 kwietnia 2007 r. (k. 225-228 akt), zaświadczenie o zatrudnieniu powódki z dnia 13 czerwca 2007 r. (k. 234 akt), kosztorys prac budowlanych (k. 235-236 akt), umowa przedwstępna kupna sprzedaży z dnia 8 maja 2007 r. wraz z aneksem (k. 242-244 akt), regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów (k. 246-254, 259-262, 266-269 akt), decyzja kredytowa nr (...), dotycząca wniosku kredytowego nr (...) z dnia 12 lipca 2007 r. (k. 273-274 akt), wnioski o wypłatę transzy kredytu (k. 275-279 akt), potwierdzenie uruchomienia kredytu z dnia 2 sierpnia 2007 r. (k. 280 akt), potwierdzenia uruchomienia transz kredytu (k. 281-284 akt), harmonogram spłat kredytu (k. 285-296 akt), akt notarialny nr rep. A (...) z dnia 30 lipca 2007 r. (k. 297-300 akt), zeznania informacyjne powodów (k. 665-666 akt), zaświadczenia z dnia 28 stycznia 2020 r. (k. 760-768, 770-771 akt), zaświadczenie z dnia 8 lutego 2021 r. (k. 769 akt).

Powodowie są z wykształcenia nauczycielami w-fu i prowadzą własne jednoosobowe działalności gospodarcze w zakresie pozaszkolnej formy edukacji sportowej oraz zajęć sportowych i rekreacyjnych, które kolejno rozpoczęli w roku 2012 i 2013.

**Dowód:** wydruk z (...) w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej przez powodów (k. 229-230 akt), zaświadczenie z dnia 4 kwietnia 2005 r. (k. 231 akt), zaświadczenie z dnia 6 grudnia 2001 r. (k. 232 akt), zeznania informacyjne powodów (k. 665-666 akt).

W wykonaniu umowy kredytu z dnia 26 lipca 2007 r. powodowie dokonują regularnych spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w złotych polskich.

Intencją powodów było zaciągnięcie kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości i budowa domu mieszkalnego dla swojej rodziny. W związku z tym poszukiwali najlepszego dla siebie rozwiązania kredytowego. Analiza zdolności kredytowej i potrzeb powodów jako przyszłych kredytobiorców w pozwanym banku wskazywała, iż najlepszą ofertą kredytową dla nich będzie zaciągnięcie kredytu w walucie obcej, tj. franku szwajcarskim. Dlatego też powodowie kierując się zaufaniem do instytucji publicznej jaką jest bank zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu w walucie obcej (...), przedstawianej im wówczas jako waluta bardzo stabilna i bezpieczna.

Procedura zawarcia umowy kredytu z dnia 26 lipca 2007 r. odbywała się szybko (wszystkie czynności około kredytowe zostały zrealizowane na 2-3 spotkaniach), a pracownik oddziału pozwanego banku nie udzielił powodom wyczerpujących informacji w przedmiocie zawieranej umowy. W szczególności bank nie przedstawił im zasad działania mechanizmu waloryzacji kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Powodowie świadomi byli jedynie faktu, iż spłata rat następowała będzie w złotych. Strona powodowa nie posiadała jednak możliwości negocjowania treści poszczególnych postanowień umowy.

Zawierając umowę kredytu z dnia 26 lipca 2007 r. powodowie nie posiadali świadomości w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i ich wpływem na wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Pracownik banku ograniczył się w tym zakresie do przekazania im jedynie lakonicznych informacji w formie ustnej i poglądowej symulacji. Zapewniał powodów o stabilności franka szwajcarskiego jako waluty.

Powodowie zwrócili się o udzielenie kredytu do pozwanego banku traktując go jako instytucję zaufania publicznego. Zaprezentowaną im umowę, w korelacji z zapewnieniami pracownika banku o bezpiecznym charakterze oferowanego kredytu, traktowali jako rozwiązanie szablonowe. W trakcie wykonywania umowy powodowie powzięli jednak wiedzę o zawarciu w jej treści niedozwolonych postanowień umownych.

**Dowód:** zeznania informacyjne powodów (k. 665-666 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz przesłuchania informacyjnego powodów.

Sąd miał na względzie, iż pozwany nie zakwestionował żadnych z dokumentów przedłożonych przez powodów. Stąd też, Sąd uwzględnił dokumenty prywatne i urzędowe zgromadzone w aktach przedmiotowej sprawy. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł ku temu podstaw z urzędu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę także przepisy art. 229 KPC i 230 KPC. W granicach dyspozycji tych przepisów Sąd uwzględnił te okoliczności zgłoszone przez powodów, które pozostawały bezsporne między stronami. W niniejszej sprawie głównymi dowodami, których ocena i wnikliwa analiza przeważała za rozstrzygnięciem wskazanym w wyroku były dowody z dokumentów. Dokumenty, które zostały zgromadzone w aktach niniejszej sprawy, w szczególności były to treść umowy kredytu z dnia 26 lipca 2007 r., która została zawarta pomiędzy stronami, stanowiący jej integralną część regulamin, a także wniosek o udzielenie kredytu, pozytywna decyzja pozwanego banku udzielenia powodom kredytu oraz wnioski o uruchomienie kolejnych transz udzielonego kredytu, dostarczyły Sądowi miarodajnego i wysoce przydatnego materiału dowodowego celem rozwiązania niniejszej sprawy. Treść w/w dokumentów nie pozostawiała Sądowi żadnych wątpliwości co do tego, iż przedmiotową umowę kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego należało uznać za nieważną jako przesłankę rozstrzygnięcia tego postępowania. Dowody te były jasne i klarowne, układały się w chronologię zdarzeń przedstawionych w oświadczeniach powodów składanych podczas ich informacyjnego przesłuchania na rozprawie w dniu 19 września 2019 r.

Sąd przed odniesieniem się do wypowiedzi powodów w niniejszym postępowaniu jest zobligowany wskazać, iż w sprawie powodowie zostali przesłuchani jedynie informacyjnie w trybie art. 212 KPC. Zatem może on jedynie powoływać się na ich oświadczenia składane podczas tego przesłuchania. Zaznaczenia wymaga również fakt, iż z uwagi

na to, że Sąd ostatecznie nie zawyrokował w zakresie unieważnienia umowy kredytu hipotecznego z dnia 26 lipca 2007 r. waloryzowanej kursem franka szwajcarskiego, a jedynie uznał ją za nieważną jako przesłankę rozstrzygnięcia w tej sprawie, tym samym nie stwierdził, aby koniecznym pozostawało przesłuchanie powodów w trybie art. 299 KPC. Warto również w kontekście powyższego zwrócić uwagę na stanowisko doktryny, której przedstawiciele wskazują, że „nie ulega wątpliwości, że informacyjne wysłuchanie stron nie jest częścią postępowania dowodowego, choć w istocie służy jego usprawnieniu”, „wyjaśnienia informacyjne strony nie mają mocy dowodowej z punktu widzenia art. 233 § 1, choć zgodnie z art. 3 KPC strony są obowiązane dawać wyjaśnienia zgodne z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek. W orzecznictwie przyjmuje się jednak, że zbieżność lub sprzeczność wyjaśnień informacyjnych z wypowiedzią dowodową tej samej strony procesowej nie może być obojętna dla oceny wiarygodności tej wypowiedzi dowodowej (wyr. SN z 15.6.1973 r., II CR 257/73, OSNCPiUS 1974, Nr 4, poz. 76; wyr. SN z 2.4.1973 r., III CRN 59/73, Legalis)” (Komentarz do art. 212 KPC, red. Marszałkowska-Krześ 2021, wyd. 30/E. Rudkowska-Ząbczyk/P. Rodziewicz). „Celem regulacji zawartej w § 1 art. 212 KPC jest umożliwienie sądowi precyzyjnego ustalenia podstawy faktycznej, na której powód opiera swoje żądanie. Nie chodzi jednak o ustalenie w drodze informacyjnego wysłuchania stron prawdziwości twierdzeń o faktach, ponieważ temu celowi służy zasadniczo postępowanie dowodowe. Na podstawie art. 212 § 1 KPC chodzi o ustalenie faktów pozwalających na "zidentyfikowanie" powództwa wytoczonego przez powoda. Ponadto istotne jest wyodrębnienie spośród tych faktów tych okoliczności, które pozostają sporne. Jest to istotne ze względu na konieczność optymalnego określenia zakresu przedmiotowego postępowania dowodowego, tak aby można było rzetelnie załatwić sprawę cywilną, **bez przeprowadzania zbędnych dowodów**” (Komentarz do art. 212 KPC, T. IA red. Góra-Błaszczkowska 2020, wyd. 3/Cieślak). Analogicznie do powyższego kształtuje się także stanowisko judykatury „przepis art. 212 KPC reguluje tzw. wstępne wyjaśnienie stanowiska stron, które ma dać wskazówkę, w jakim kierunku powinno iść postępowanie dowodowe” (Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 20.02.2003 r., sygn. akt II CKN 1148/00).

Odnosząc się do powyższego, w niniejszej sprawie zachodziły okoliczności przemawiające właśnie za brakiem konieczności przeprowadzania przesłuchania powodów w charakterze strony z uwagi na to, iż już podczas informacyjnego ich słuchania Sąd w sposób optymalny określił zakres przedmiotowego postępowania dowodowego, które jedynie w zakresie oceny materiału dowodowego w postaci dokumentów okazało się konieczne i uzasadnione, natomiast ewentualne przesłuchanie powodów okazało się ostatecznie dowodem zbędnym, dlatego też Sąd odstąpił od jego przeprowadzenia mając określone i dostatecznie wyodrębnione okoliczności sporne już na etapie słuchania ich informacyjnie. Dodatkowym argumentem przemawiającym za zasadnością odstąpienia od przesłuchania strony powodowej w charakterze strony była znana od ponad roku okoliczność panującej pandemii C. i związanych z nią licznych ograniczeń. Sąd mając na względzie szczególne środki ostrożności doszedł do uzasadnionego przekonania, iż w warunkach niniejszej sprawy przesłuchanie powodów nie pozostawało konieczne. Dodatkowo z uwagi na przedłużające się postępowanie, intencją powodów było jak najszybsze zakończenie tej sprawy, co do okoliczności której zgodnie z prawdą przytoczyli je w pełnym zakresie już na etapie informacyjnego ich słuchania.

Mając na względzie powyższą argumentację, Sąd nadał przymiot wiarygodności oświadczeniom powodów składanym w toku ich informacyjnego słuchania, uznając je za spontaniczne, wewnętrznym spójne oraz logiczne. Oświadczenia powodów cechowała jednocześnie duża moc dowodowa, albowiem przedstawiane przez nich fakty związane były bezpośrednio z procedurą zawarcia i wykonywaniem umowy kredytu z dnia 26 lipca 2007 r., której powodowie są stroną. Na podstawie przedmiotowych ich oświadczeń możliwym było w szczególności ustalenie, iż powodowie nie posiadali żadnego wpływu na treść zawieranej z pozwanym bankiem umowy kredytu, w tym w szczególności na brzmienie postanowień przewidujących mechanizm indeksacji kwoty kredytu i waloryzacji rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Z relacji powodów wynikało bowiem, iż podpisali oni jedynie gotowy, przedłożony przez pracownika oddziału pozwanego banku formularz umowy. Z oświadczeń powodów wynikało jednoznacznie również to, iż oferta zaciągnięcia kredytu we franku szwajcarskim była prezentowana jako produkt wysoce dla nich korzystny i bezpieczny. Ponadto, z przedstawianych przez powodów relacji wynikało także, iż pracownik banku nie przedstawił im również rzetelnej informacji w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z możliwymi wahaniami kursu waluty obcej, do której indeksowany był kredyt. Powód B. G., co potwierdziła w swoim oświadczeniu również jego żona, powódka A. G., wskazywał na bierność pracownika banku w tym zakresie i ograniczenie się jedynie do przekazania lakonicznych

informacji, jak również konsekwentne przekonywanie ich o pewnym i stabilnym charakterze oferowanego produktu. Co więcej, powodowie zgodnie oświadczyli, iż przedmiotową umowę kredytu zawarli z pozwanym bankiem celem zakupu działki oraz budowy domu na potrzeby ich założonej wspólnie rodziny. W dalszym ciągu zamieszkują w tej nieruchomości. W odniesieniu natomiast do wniosku strony pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, tj. S. E., a następnie M. D., Sąd ostatecznie pominął go, jako bezprzedmiotowy, nie mający żadnej podstawy oraz którego przeprowadzenia finalnie nie determinowała żadna przyczyna. Na posiedzeniu niejawnym, postanowieniem z dnia 9 marca 2021 r. Sąd, na podstawie art. 235(2) § 1 pkt 2 i 5 KPC, pominął wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, wskazując, iż może pominąć ten dowód, w szczególności, mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, a także zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. W szczególności wskazać należy, iż dowód z opinii biegłego sądowego byłby w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym z uwagi na uwzględnienie przez Sąd najdalej idącego zarzutu powoda, dotyczącego nieważności umowy kredytu. W tej sytuacji Sąd uznał zatem, że możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów oraz oświadczeń powodów składanych w toku ich przesłuchania informacyjnego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Z uwagi na treść przepisu z art. 15 z.zs (2) ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie, Sąd po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, zamknął rozprawę i wydał orzeczenie na posiedzeniu niejawnym. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie uznania przedmiotowej umowy kredytu za nieważną jako przesłanki rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a w konsekwencji zasądzenia z tego tytułu od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 439 209,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty.

W niniejszej sprawie powodowie domagali się ostatecznie ustalenia, że nieważną jest umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 26 lipca 2007 r. zawarta przez nich z pozwanym, a także zasądzenia solidarnie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 434 519,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie solidarnie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 4 690 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto, powodowie sformułowali również żądanie ewentualne w przedmiocie zasądzenia solidarnie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 118 621,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na skutek niewłaściwego wykonania zobowiązania przez pozwanego oraz zasądzenia solidarnie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 4 690 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Pozwany argumentował natomiast, iż łącząca strony umowa jest prawnie ważna, jak również, że nie zawiera ona w swej treści postanowień niedozwolonych. Powoływał argumentację przemawiającą za dopuszczalnością kredytów indeksowanych walutą obcą, tj. frankiem szwajcarskim oraz wywodził, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu waloryzacji świadczeń stron zawartego w umowie kredytu, a także, że brak jest podstaw do żądania przez powoda zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczeń powoda, wskazując na upływ przepisanej terminu.

Faktem bezspornym między stronami pozostawało jedynie to, że powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego, na mocy której pozwany udzielił powodom kredytu w łącznej kwocie 610 000 zł (274 120,34 CHF – kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 11.07.2007 r.) na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 20 sierpnia 2037 r. Na wstępie odniesienia wymaga najdalej idący zarzut pozwanego – co do przedawnienia roszczenia dotyczącego zasądzenia solidarnie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 434 519,54 zł oraz kwoty 4 690 zł, który w ocenie Sądu nie jest zasadny. Znamiennym jest bowiem, iż żądanie powodów nie dotyczyło świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry co do całkowitej wartości), co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego



terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 KC. Świadczenie powodów było bowiem w założeniu określone co do globalnej kwoty, lecz jedynie rozłożone w czasie. W konsekwencji zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 KC w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104). Z kolei zgodnie z przepisem art. 120 § 1 zd. 2 KC, bieg terminu przedawnienia dla każdej ze stron rozpocząłby się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby druga strona podjęła czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Wymagalność roszczenia jest to moment, w którym wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia i jest to pojęcie odmienne niż zwłoka czy opóźnienie w świadczeniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 2017 roku, sygn. akt I ACA 122/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 roku, sygn. akt III CSK 36/14). Określenie chwili początkowej dla biegu przedawnienia zależeć będzie od szeregu okoliczności, a w szczególności od rodzaju świadczenia. Chwila ta nie może być określona in abstracto, a jedynie indywidualnie, dla każdego konkretnego zobowiązania. Powyższe oznacza w szczególności, że w okolicznościach, o których mowa w art. 120 § 1 zd. drugie KC, datę początku biegu przedawnienia określa się przez dodanie do daty zawarcia umowy najkrótszego czasu, jaki w konkretnych okolicznościach był potrzebny wierzycielowi dla dokonania wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania oraz czasu, jaki jest potrzebny dłużnikowi, działającemu z należytą starannością, aby mógł spełnić świadczenie wykonując to zobowiązanie. Jest to więc czas, który da się ocenić obiektywnie, jako właściwy dla wierzyciela i dłużnika, nie wynika on z rzeczywistych zachowań wierzyciela, np. zbyt wczesnego lub zbyt późnego wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Przy ocenie przedawnienia roszczeń z tytułu zwrotu świadczenia wzajemnego wynikającego z umowy uznanej za nieważną (w realiach niniejszej sprawy kwoty wynikającej zarówno z nienależnie pobranych przez pozwany bank kwot z tytułu spłaty rat oraz z tytułu opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego) należy uwzględnić zachowanie stron zmierzające do wykonania zobowiązań wzajemnych i dopóki ten stan respektują trudno mówić o wymagalności roszczeń. Powyższe prowadzi zatem do wniosku, że bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z nienależnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu bezwzględnie nieważnej czynności prawnej rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony (zubożony) mógł w najwcześniejszym możliwym terminie wezwać zobowiązanego (bezpodstawnie wzbogaconego) do zapłaty – art. 120 § 1 zd. drugie i art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 KC (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 grudnia 2017 roku, sygn. akt I ACA 633/17; por. także powołane tam wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 kwietnia 2008 roku, sygn. akt II CSK 625/08 i z dnia 30 sierpnia 1972 r. III CRN 156/72, Lex nr 7129).

W ocenie Sądu należało zatem przyjąć, że to z chwilą zapłacenia ostatniej raty kapitałowo-odsetkowej kredytu, wchodzącej w skład nienależnego świadczenia powoda określona została wysokość roszczenia, którego można było dochodzić. Ta data winna zatem zostać przyjęta za początek biegu terminu przedawnienia, jako data czynności, o której mowa w art. 120 § 1 zd. drugie KC w zw. z art. 405 KC i postać bezpodstawnego wzbogacenia, jaką jest świadczenie bez podstawy prawnej (art. 410 § 2 KC). Wobec powyższego nie upłynął jeszcze termin przedawnienia przysługujących powodom roszczeń.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby uznać, iż roszczenie powodów uległo częściowemu przedawnieniu, to w ocenie Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 KC). Jak wskazano w orzecznictwie, przyjęcie przez Sąd sprzeczności zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego należy do kategorii ocennych i wobec tego może mieć miejsce jedynie wyjątkowo. Sąd winien ocenić, czy okoliczności w rozstrzyganej sprawie dają podstawę do usprawiedliwienia opóźnienia w dochodzeniu spornego roszczenia, które to opóźnienie nie jawi się też jako nadmierne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 238/11, Lex nr 1168892). Nadto, Sąd w odpowiedzi na zarzut strony pozwanej jakoby powodowie nie zawarli umowy kredytu z dnia 26 lipca 2007 r. jako konsumenci, wskazuje, iż w/w umowę powodowie zawarli jako osoby fizyczne i na konkretny ustalony w przedmiotowej umowie cel, jakim był zakup na rynku pierwotnym działki nr (...) z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego, położonego w S., sfinansowanie dokończenia w/w budowy oraz finansowanie kosztów związanych z udzieleniem przedmiotowego kredytu. Celem powodów było zamieszkanie w domu jednorodzinnym wraz z dwójką swoich dzieci, stworzenie im komfortowych warunków dorastania oraz nauki w oddzielnych pokojach i na większej powierzchni mieszkalnej. Podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż powodowie prowadzą swoje działalności gospodarcze i w związku z nimi zaciągnęli kredyt, do końca niniejszego

postępowania pozostała jedynie gołosłownym twierdzeniem, którego pozwany bank w żaden sposób nie wykazał. Fakt użyczenia jednego z mieszkań powodów sportowcom, którzy przyjeżdżają w związku z zawodami do P. w żadnym wypadku nie przesądza o gospodarczym charakterze zaciągniętego kredytu. W oparciu o ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, ze szczególnym uwzględnieniem przedłożonej do akt umowy kredytu, wywieść należy, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Powyższe, w ocenie Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa kredytu jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie. W umowie kredytu z dnia 26 lipca 2007 r. nie wskazano zasad ustalania kursów, zaś sama kwestia ryzyka walutowego nie została opatrzona rzetelną informacją w tym przedmiocie. Stosownie do brzmienia art. 66 KC, zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Podążając za poglądem wyrażonym w judykaturze, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., sygn. akt I CSK 46/11).

Podkreślić należy, iż w chwili zawierania umowy kredytobiorca winien znać kwotę udzielanego mu kredytu. Nie stoi temu w opozycji również i zasada swobody umów wyrażona w art. 353(1) KC, chociażby ze względu na ustanowione w tym przepisie ograniczenia tej swobody. W realiach niniejszej sprawy, powodowie powzięli wiedzę w przedmiocie wysokości udzielonego im kredytu dopiero w chwili jego uruchomienia (wypłaty), co poprzedzone zostało zastosowaniem przez pozwany bank dowolnie ustalonego przez siebie kursu. Poprzez zastosowany przez bank mechanizm, który powodował, iż zobowiązanie powodów ustalone było przez bank w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości pozostałych do spłat rat kapitałowo-odsetkowych, nie tylko wysokość kapitału udzielonego kredytu była ustalana w sposób jednostronny przez bank, lecz w każdym okresie trwania umowy pozwany naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku powyższego.

Zgodnie z przepisem art. 353 § 1 KC, zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353(1) KC, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Konsekwencją powyższego sprzeczne z naturą umowy byłoby uznanie za dopuszczalne przewidywanie przez taką czynność prawną dla jednej ze stron uprawnienia do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony umowy.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jak stanowi ust. 2 powyższego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na

podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Odnosząc się do powyższego, zauważenia wymaga, iż przedmiotowa umowa kredytu sprzeczna jest z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy, który to artykuł zawiera przepis bezwzględnie obowiązujący. Naruszenie takiego przepisu winno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Statuowana przez omawiany artykuł prawa bankowego umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą. Jej istota polega bowiem na tym, iż z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, zaś kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu jest nadto umową odpłatną. Kredytobiorca obciążony zostaje bowiem obowiązkiem zapłacenia bankowi odsetek i prowizji. Stanowią one wynagrodzenie kredytodawcy, należne mu z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionych mu środków pieniężnych.

Mając dalej na uwadze powyższy wywód stwierdzić należy, że bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytowej, albowiem jako taka należy ona do umów odpłatnych. Zysk ten mógł jednakże ograniczać się wyłącznie do pobierania odsetek oraz prowizji. W realiach przedmiotowej sprawy pozwany zastrzegł jednak w łączącej strony umowie na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie waluty (...), który uzyskiwał dzięki przeliczeniu waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie kurs. Umowa kredytu wskazywała wyłącznie wysokość zobowiązania banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w złotych, nie określając jednak świadczeń powodów. Nie wynikała zatem z przedmiotowej umowy wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia, a także zasady, w oparciu o które miało być określone zobowiązanie powodów dotyczące spłaty poszczególnych rat.

Powyższe wprost prowadzi zatem do wniosku, iż w dniu zawarcia umowy powodowie nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia, nawet gdyby zakładać niezmienność oprocentowania i kursu średniego NBP waluty (...) w całym okresie obowiązywania umowy. Wysokość ciężącego na powodach zobowiązania mogła być bowiem dowolnie kształtowana przez bank, a wysokość świadczeń powodów zależała wyłącznie od woli banku.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny, umożliwiający jego obiektywne oznaczenie. Inaczej uznać by należało, że świadczenie strony nie zostało oznaczone. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. Nie zostałby więc uzgodniony tenże element umowy kredytu.

Jak już wyżej określono, nieokreślenie w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron powoduje sprzeczność z naturą stosunku umownego. Przyjęta przez pozwanego konstrukcja stwarzała w tym wypadku wyłącznie pozory uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Ubocznie wskazując, dokładne warunki (treść) umowy nie były w dniu jej zawarcia znane nawet pozwanemu. Na wypunktowanie zasługuje nieokreślenie w umowie zasad spłaty kredytu, niesprecyzowanie w jaki sposób bank będzie ustalał kursy walut (w „tabelach”). Wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych zależna była od kursu waluty obcej – (...), przyjętego przez bank celem przeliczania uiszczanych przez powodów świadczeń okresowych, a zatem zależna była od tzw. spreadu walutowego.

W konsekwencji, przyjmując, iż klauzula wyposażona w mechanizm indeksacji określała główne świadczenia stron umowy kredytu, przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta. Umowa kredytu z dnia 26 lipca 2007 r. sprzeczna jest z treścią art. 353(1) KC oraz art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. Wobec tego, w świetle art. 58 §

1 KC jest ona nieważna. Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest bowiem dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt IV CSK 585/13).

Powodowie wywodzili nieważność łączącej ich z pozwanym bankiem umowy kredytu również z uwagi na abuzywny charakter niektórych z jej postanowień. Strona powodowa wskazywała w tym zakresie na treść postanowień z § 1 ust. 2 w zw. z ust. 3 i 3A, § 7 ust. 4 w zw. z § 5, § 9 ust. 1 i 2 oraz § 10 ust. 5 przedmiotowej umowy kredytu. Powodowie argumentowali, iż niedozwolonymi są klauzule przewidujące mechanizm indeksacji (waloryzacji), polegający na przeliczaniu waluty polskiej na frank szwajcarski według arbitralnie ustalanych przez pozwanego bank kursów, publikowanych w bankowej tabeli kursów.

Mocą kwestionowanych postanowień, pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powoda. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W umowie z dnia 26 lipca 2007 r. wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385(1) § 1 KC powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka,, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności

wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powodowie nie mieli możliwości kontroli sposobu wykonywania przez pozwanego umowy kredytu w kwestionowanym zakresie. Zawierając umowę, nie mogli w żaden sposób ocenić potencjalnego ryzyka wiążącego się z jej zawarciem. Powyższe wprost prowadzi więc do wniosku, iż powodowie nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z zaciągniętym kredytem. Jednocześnie podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 grudnia 2019 roku, sygn. akt II C 897/17, iż sam pozwany nie ponosił żadnego ryzyka. Bank mógł bowiem w każdej sytuacji zniwelować ewentualne ryzyko kursowe ustalając dowolnie kurs w tabeli kursowej.

Powyższe sprowadza się do wniosku, iż wysokość świadczeń powodów zależna była wyłącznie od woli banku, a to z kolei powoduje naruszenie zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Poprzez tak ukształtowane postanowienia umowne ryzyko kursowe zostało przeniesione w całości na powodów. Należy więc wywieść, iż bank zabezpieczył wyłącznie swoje interesy, nie przewidując przy tym żadnej korzyści na rzecz powodów, a także pozbawiając ich jako kredytobiorców możliwości kontroli działań banku w tymże zakresie.

Zastosowana przez pozwanego bank klauzula waloryzacyjna – niemal w identycznym brzmieniu – została nadto uznana za niedozwolone postanowienie umowne na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r, (sygn. akt XVII AmC 1531/09). Sąd uznał za abuzywne postanowienie o następującym brzmieniu: „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

Stwierdzenie, iż przedmiotowe postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych, a nadto brak możliwości zastąpienia ich innymi klauzulami, prowadzi do skutku w postaci braku zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie. Zachodzi zatem tożsamość skutku prawnego jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe w zw. z art. 353(1) KC i art. 58 § 1 KC.

Konsekwencją wzięcia przez Sąd pod uwagę z urzędu nieważności umowy – jako sprzecznej z prawem na podstawie art. 58 § 1 KC – jest przysługiwanie powodom roszczenia o zwrot wszystkich, wynikających z umowy kredytu z dnia 26 lipca 2007 r., spełnionych przez niego na rzecz pozwanego świadczeń. Wyrokiem zasądzona więc została jedynie część roszczeń przysługujących stronie powodowej.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na (...), a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową, albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Bez znaczenia pozostaje przy tym argumentacja pozwanego, iż powodowie w rzeczywistości mieli dostęp do aktualnych kursów walut publikowanych w bankowej tabeli kursów, czy to poprzez stronę internetową banku czy też osobiście w jego oddziale. Pozwany nie był nadto ograniczony umową w możliwości prowadzenia różnych tabel kursowych i bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje ewentualna rynkowość kursów. Pozwany mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia powodów.

W sytuacji podniesienia przedmiotowych zarzutów przez powodów, pozwany bank nie sprostował również ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem powiązany z walutą obcą, a w szczególności, że przedstawił powodom symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Zważyć bowiem należy, iż konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu

indeksowanego w walucie obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, albowiem wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na banku jako profesjonalście (art. 355 § 2 KC) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy pochylając się nad analogicznym zagadnieniem, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18).

W szczególności wskazać należy, iż obowiązków banku w zakresie udzielenia kredytobiorcy informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej nie wyczerpywało złożone w dniu podpisania umowy kredytu, tj. w dniu 26 lipca 2007 r. oświadczenie powodów o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytu. Po pierwsze wskazać należy, iż oświadczenie to stanowiło w istocie gotowy, w kształcie zaproponowanym przez bank formularz przedłożony powodom do podpisu – a zatem, podobnie jak i cała w/w umowa kredytu, przybierało ono charakter adhezyjny. Po drugie, przedmiotowe oświadczenie nie ma żadnego waloru poznawczego. Nie wyjaśnia ono na czym polega przedmiotowe ryzyko, ani nie wskazuje w jaki sposób zmieni się sytuacja kredytobiorców w sytuacji zmiany kursów walut, zwłaszcza gwałtownego wzrostu kursu (...) w stosunku do złotego. Jednocześnie zważyć należy, iż powodowie zawarli umowę kredytu na okres 30 lat, co oznacza, że bank powinien zaprezentować mu zmianę kursu waluty na przestrzeni co najmniej kilkunastu lat. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w latach 2002-2004 kurs franka szwajcarskiego kształtował się na stosunkowo wysokim względem złotego poziomie, a we wcześniejszych latach nie wykazywał się stabilnością, o czym powodowie nie zostali poinformowani. Przed zawarciem umowy kredytu z dnia 26 lipca 2007 r. nie uzyskali oni zatem faktycznej wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym – która to informacja niewątpliwie wpłynęłaby na podjęcie przez nich decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem (...), co też wprost wskazali w swoich oświadczeniach złożonych w toku informacyjnego ich przesłuchania. Jedynie na marginesie wskazać należy, iż treść przedmiotowego oświadczenia ma niejako pozorny charakter. Wynika bowiem z niego, iż powodowie dobrowolnie decydowali o wyborze oferty kredytu w walucie wymienialnej (która jednak została przedstawiona w samych superlatywach) w sytuacji przedstawienia im także oferty kredytu złotowego.

Powyższe prowadzi więc do wniosku, iż powodowie zostali w całości obciążeni ryzykiem kursowym, a ich interesy w tym zakresie nie zostały w żaden sposób zabezpieczone.

Należy raz jeszcze podkreślić, że świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powodowie i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty. Brak możliwości określenia ścisłej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału. Wprawdzie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe dopuszcza możliwość zawarcia umowy o kredyt indeksowany, jednakże okoliczność ta nie wyczerpuje problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany. Klauzule indeksacyjne winny stanowić bowiem przedmiot badania pod kątem ich ewentualnej abuzywności. Wskazać należy jednocześnie, iż przepis art. 69 ustawy – Prawo bankowe wzbogacony został właśnie o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ust. 2 pkt. 4a tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu winna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na

podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej przytoczonym wyroku z dnia 19 marca 2015 r., dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów indeksowanych i denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia.

Jednocześnie zaznaczyć należy, iż ocena łączącej strony umowy pod kątem wymagań stawianych umowie kredytu dokonywana była przez Sąd z uwzględnieniem stanu prawnego z chwili jej zawarcia, tj. 26 lipca 2007 r. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest bowiem jej nieważność od samego początku (*ex tunc*). Ocena podniesionego przez powodów zarzutu nie mogła więc obejmować brzmienia art. 69 ustawy – Prawo bankowe nadanego tzw. ustawą antyspreadową. Wskazana nowelizacja prawa bankowego wprowadziła bowiem zasadę, zgodnie z którą w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy – Prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W niniejszej sprawie należało zatem uznać, że umowa z dnia 26 lipca 2007 r., zawarta przez powodów z pozwanym bankiem, była nieważna z uwagi na nieokreślenie w niej wysokości świadczenia strony powodowej. Uznanie umowy za nieważną skutkowało dalej zasadnością żądania powodów o zapłatę kwot stanowiących świadczenie nienależne w spłacie kredytu, a to na podstawie art. 410 § 2 KC. Świadczenie powodów w zakresie kwot 434 519,54 zł oraz 4 690 zł bezsprzecznie miało bowiem charakter świadczenia nienależnego. Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 KC w zw. z art. 405 KC.

Zgodnie z art. 405 KC, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 KC stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 KC – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 KC).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem obu stron – zarówno powodów, jak i pozwanego, bowiem bank wypłacił powodom środki pieniężne, a powodowie uiszczali na rzecz banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 26 lipca 2007 r.

Przepis art. 411 KC stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Art. 411 KC nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu, pozwany bank postawił do dyspozycji powodów łącznie kwotę 610 000 zł. Po stronie powodów istniało zatem wzbogacenie kosztem pozwanego o kwotę 610 000 zł.

Jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu, powodowie w okresie od dnia 20 września 2007 r. do dnia 20 lutego 2018 r. uiścili łącznie na rzecz pozwanego kwotę 434 519,54 zł, a nadto kwotę 4 690 zł z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W efekcie pozwany został wzbogacony kosztem powodów o łączną kwotę 439 209,54 zł.

Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest czystym restytucyjnym zabiegiem (tak: prof. E. Ł., (...) Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). Pogląd ten znalazł również aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 16 lutego 2021 roku, wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 11/20, wskazał iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 KC, jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I ACr 592/95). Powyższe jest niezależne od tego, czy wierzyciel wskazał w wezwaniu jakikolwiek termin spełnienia świadczenia, gdyż wskazany skutek następuje z mocy samego prawa (K. Korzan, Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, sygn. akt III CZP 56/92, OSP 1994, nr 3, poz. 48, s. 136). W świetle art. 455 KC, dłużnik po wezwaniu w razie wątpliwości powinien wykonać świadczenie w całości, chyba że co innego wynika z porozumienia stron lub okoliczności konkretnego wypadku. Nie jest możliwym wskazanie jednego terminu, który odpowiadałby pojęciu niezwłoczności, gdyż nie jest możliwe określenie go in abstracto w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku, natomiast pojęcie niezwłoczności nie oznacza "natychmiastowej powinności świadczenia", lecz jedynie spełnienie go "bez nieuzasadnionej zwłoki", to znaczy w takim terminie, w jakim działający prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 455, uwagi 53-54). W orzecznictwie wskazuje się więc, że jest to „termin obiektywnie realny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 293/06). W niniejszej sprawie przed terminem wniesienia powództwa brak było inicjatywy powodów w zakresie wystosowania ostatecznego wezwania do zapłaty w kierunku pozwanego banku, dlatego też jako wezwanie do zapłaty Sąd potraktował pozew złożony celem zainicjowania przez powodów niniejszego postępowania, który strona pozwana odebrała w dniu 21 sierpnia 2018 r. Dodatkowo zasadnym było z uwagi na strukturę organizacyjną pozwanego banku doliczenie zwyczajowo przyjętego do tego rodzaju czynności, tj. regulacji zadłużenia w sytuacji przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego, 7 dniowego terminu, w okresie którego pozwany mógł bez żadnych przeszkód uregulować zobowiązanie wobec powodów. Zatem główne roszczenie powodów w zakresie zasądzenia kwot wskazanych w petitum pozwu zostało postawione w stan wymagalności z dniem 29 sierpnia 2018 r. Odnośnie zatem żądania powodów o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od w/w kwot należało, stosownie do regulacji z art. 481 KC, zgodnie z którą jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, uznać je za usprawiedliwione za okres od dnia 29 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty.

Wobec powyższego Sąd w pkt. 1 sentencji wyroku zasądził solidarnie od pozwanego na rzecz powodów kwotę 439 209,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty, jako roszczenie częściowe z tytułu rozliczenia stron w oparciu o zwrot nienależnego świadczenia w związku z uznaniem,



że kwestionowana umowa kredytu hipotecznego z dnia 26 lipca 2007 r. w niniejszej sprawie jest nieważna, oddalając w pkt 2 sentencji wyroku powództwa w pozostałym zakresie. W konsekwencji uwzględnienia zgłoszonego przez powodów żądania głównego pozwu w zakresie uznania przedmiotowej umowy kredytu za nieważną jako przesłanki rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a w konsekwencji również zasądzenia z tego tytułu od pozwanego solidarnie na rzecz powodów nienależnego świadczenia, Sąd nie poddawał badaniu zasadności żądań sformułowanych jako ewentualne. Dodatkowo, Sąd nie dokonał ustalenia nieważności samej umowy kredytu hipotecznego z dnia 26 lipca 2007 r. zawartej pomiędzy stronami, zauważając przy tym, że powodowie ostatecznie nie wnieśli o uzupełnienie wyroku w przepisany terminie w tym zakresie. O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt. 3 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1(1) i 3 KPC i art. 99 KPC., obciążając nimi pozwanego jako przegrywającego spór, i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 817 zł. Na poniesione przez powodów koszty procesu składały się: kwota 10 800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zasądzenia na rzecz powoda – zgodnie z jego wnioskiem – sześciokrotności stawki minimalnej za zastępstwo procesowe. Nie uzasadniał tego ani charakter sprawy, ani nakład pracy pełnomocnika, który wprawdzie złożył kilka obszernych pism procesowych, ale przytaczane w nich argumenty były za każdym razem powielane. W sprawie nie wyznaczono również ponadprzeciętnej liczby rozpraw.

SSO Maria Prusinowska

## ZARZĄDZENIE

1. Proszę odnotować uzasadnienie, termin do sporządzenia uzasadnienia przedłużony zarządzeniem Prezesa SO do dnia 30 września 2021 r.
2. Proszę doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikom stron, z pouczeniem o przedłużonym terminie do wniesienia apelacji z pominięciem Portalu Informacyjnego,
3. Za 21 dni lub z apelacją.

Poznań, dnia 30 września 2021 r.

SSO Maria Prusinowska